

Sygn. akt V.2 Ka 158/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**V Wydział Karny**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Aleksandra Odoj-Jarek

**Protokolant:** Justyna Napiórkowska

w obecności --

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2015 r.

sprawy:

**E. Z. /Z./**

**c. M. i R.**

**ur. (...) w P.**

obwinionej o przestępstwo z art. 51§1 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 8 stycznia 2015r. sygn. akt II W 805/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. obciąża obwinioną wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50zł (pięćdziesiąt złotych) i opłatą za II instancję w kwocie 30zł (trzydzieści złotych).

Sygn. akt V Waz 8/11

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2015 roku w sprawie o sygn. akt II W 805/14 Sąd Rejonowy w Raciborzu uznał obwinioną E. Z. za winną tego, że w okresie od lipca 2013 roku do 22 lipca 2014 roku w R. przy ul. (...) poprzez głośne odtwarzanie muzyki, krzyki i inne hałasy zakłóciła spokój B. Ś. (1), a w okresie lipca 2013 roku, grudnia 2013 roku, kwietnia 2014 roku oraz lipca 2014 roku zakłóciła spokój W. Ś., czym wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 kw. Za powyższy czyn Sąd Rejonowy w Raciborzu na mocy art. 51 § 1 kw wymierzył obwinionej E. Z. karę 1 miesiąca ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Nadto Sąd Rejonowy zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w łącznej kwocie 160 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obwiniona, zaskarżając go w całości. Skarżąca podniosła, że jest oczywistą nieprawdą, iż słucha głośno muzyki „rap”. Zarzuciła, iż w toku rozprawy nie przeprowadzono wszelkich niezbędnych dowodów. Wskazała, że wnosila o przesłuchanie świadka K. B. lat 20 zam. R. przy ul. (...), który słucha głośno taką muzykę, a Sąd uznał, że świadek ten nie wniesie nic do sprawy. Nadto dzielnicowy zeznał, że rozmawiał z sąsiadami zamieszkującymi w sąsiedztwie obwinionej, a sąsiedzi ci odmówili składania zeznań, w rzeczywistości jednak to Sąd Rejonowy nie dopuścił ich do zeznań. Obwiniona wnosila także o przesłuchanie kolejnego świadka, to jest sąsiadki J. B., która miała słyszeć wszystko, co dzieje się u obwinionej, tak samo, jak ona słyszy, co dzieje się u sąsiadów. Skarżąca zarzuciła Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez danie wiary zeznaniom pokrzywdzonych, a jednocześnie stwierdzenie, że świadek Ł. K. nie jest wiarygodna, ponieważ jest koleżanką obwinionej. Zdaniem skarżącej w toku postępowania zostało naruszone jej prawo do obrony poprzez odmowę przesłuchania świadków przez nią wnioskowanych oraz uchylanie przez Sąd Rejonowy pytań zadawanych na rozprawie przesłuchiwanym świadkom. Obwiniona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez jej uniewinnienie, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja obwinionej nie zasługuje na uwzględnienie, a zarzuty w niej stawiane pozbawione są słuszności.

Skarżąca zarzuciła, że Sąd Rejonowy podczas wyrokowania w sprawie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, nadto pozbawił ją prawa do obrony. Tezy podnoszone przez obwinioną jednak pozbawione są słuszności. Podkreślić należy na wstępie, że zarzuty apelacji mają charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania ocen i ustaleń sądu oraz zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym razie zaś nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Rozważania co do oceny tychże dowodów, a w szczególności zeznań świadków i wyjaśnień obwinionej, należy w pełni podzielić i zaakceptować. Ocena zebranych w sprawie dowodów dokonana przez Sąd nie zawiera bowiem w sobie błędu, nie jest w żadnym razie oceną dowolną, ponieważ poparta została wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy.

Powyższe zarzuty byłby zasadne tylko wówczas, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym i w tych granicach mieści się również ocena zeznań świadka Ł. K.. Powielanie tej argumentacji przez Sąd Okręgowy byłoby w tej kwestii zbędne.

Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania Sądu Rejonowego odnośnie oceny zachowania obwinionej w kontekście naruszenia normy przepisu art. 51 § 1 kw. Powszechnie przyjmuje się, że wybryk to zachowanie się, jakiego wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na - przyjęte zwyczajowo - normy ludzkiego współżycia, nie należało się spodziewać, które zatem wywołuje powszechne negatywne oceny społeczne i uczucia niepokoju, odrazy, gniewu i oburzenia. Wybryk charakteryzuje więc ewidentna sprzeczność z powszechnie akceptowanymi zasadami zachowania się – związanymi nie tylko z obyczajowością, ale także normami zwyczajowymi. Warto dodać, że z analizy ustalonej judykatury Sądu Najwyższego wynika, iż istota „wybryku” uzależniona jest od szczególnych znamion strony podmiotowej, charakteryzującej się umyślnym okazaniem przez sprawcę lekceważenia dla norm zachowania się. Jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji, obwiniona poprzez głośne krzyki, hałasy i słuchanie głośnej muzyki zakłócała spokój sąsiadom, małżeństwu B. i W. Ś.. Jak zeznała pokrzywdzona B. Ś. (1), było to zachowanie złośliwe, szczególnie dokuczliwe w okresie letnim, kiedy wychodziła na ogródek, a obwiniona na widok sąsiadów mając otwarte okno włączała głośną muzykę. Pokrzywdzeni wielokrotnie zgłaszali fakt zakłócania spokoju przez obwinioną dzielnicowemu, a także administracji domu. Okazało się, że takie postępowanie jest nieskuteczne, dlatego też postanowili złożyć stosowne zawiadomienie na policji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa do obrony podniesionego w apelacji przez obwinioną, polegającego na nieuwzględnieniu wniosku dowodowego i nieprzesłuchaniu świadków J. B. i K. B., należy wskazać, że Sąd na rozprawie

w dniu 8 stycznia 2015 roku odniósł się do niego postanawiając o jego nieuwzględnieniu, podnosząc, że nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania. W kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności spójnych zeznań pokrzywdzonych, była to ocena słuszna. Nietrafny jest również zarzut niedopuszczenia do zeznań innych sąsiadów obwinionej – takiego wniosku bowiem ona sama nie zgłosiła. Trudno także dopatrywać się ograniczenia prawa do obrony poprzez odmówienie obwinionej zadawania pytań, skoro z protokołów rozpraw wprost wynika, że świadkowie odpowiadali na zadawane przez nią pytania. Z przytoczonych powyżej powodów podniesiony przez obwinioną zarzut stronniczego postępowania Sądu i naruszenia jej prawa do obrony jest oczywiście bezzasadny.

Odnośnie czasowej nieobecności pokrzywdzonego B. Ś. (2) w miejscu zamieszkania Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał analizy jego zeznań, czego konsekwencją była zmiana opisu czynu poprzez wskazanie konkretnych miesięcy, kiedy to doświadczał zakłócania spokoju przez obwinioną.

Wbrew zatem twierdzeniom apelującej, w świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że obwiniona wypełniła ustawowe znamiona przypisanego jej wykroczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do orzeczonej kary - zważywszy na kwestionowanie w apelacji winy obwinionej i brzmienia przepisu art. 109 § 2 kpow w zw. z art. 447 § 1 kpk - należy przyjąć, że wymierzona została po rozważeniu przez Sąd I instancji okoliczności mających wpływ na jej wymiar i nie można jej uznać za rażąco surową, dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpow, obciążając nimi obwinioną, jako że wniesiony przez nią środek odwoławczy nie został uwzględniony.